

Katarzyna Kretkowska
Wiceprzewodnicząca Rady Miasta

13 grudnia, 2016r.

INTERPELACJA

dotycząca: Sytuacji na targowisku Sielanka

Wielokrotnie w przeszłości interweniowałam w sprawie sposobu^{il} traktowania zwierząt i nielegalnemu handlowi zwierzętami na targowisku Sielanka w Poznaniu. Uwłaczające prawom zwierząt praktyki miały być skutecznie ukrócone.

Doniesienia organizacji zajmujących się prawami zwierząt świadczą jednak, że problem pozostał. Dwa dni temu ukazał się artykuł w lokalnej Gazecie Wyborczej na ten temat. Mimo kuriozalnego stanowiska Powiatowego Lekarza Weterynarii, który nie doszukał się nieprawidłowości na tym targowisku ani w sprzedawaniu na "Sielance" królików w reklamówkach, zagrożonych gatunków małży albo aksolotlów i nie widzi w tym najmniejszego problemu, to jednak czytamy, iż

"Mimo dobrych chęci i sympatycznej współpracy ze Strażą Miejską, ograniczenia zarówno prawne jak i liczbowe są nieubłagane. Wytyczne przełożonych SM odnoszą się tylko do psów i kotów, kiedy jako «zwierzęta domowe» należy według ustawy traktować również chomiki, króliki, ptaki ozdobne, świnki morskie, rybki akwariowe itp."

http://www.vice.com/pl/read/poznan-targowisko-zwierzat-sielanka?utm_source=vicepl

Dwa pytania/propozycje:

1. Czy władze miasta mogłyby zasugerować władzom powiatu zmianę na stanowisku Powiatowego Lekarza Weterynarii? Obecny od lat sprawuje swój urząd w sposób urągający zasadom, które powinny mu przyświecać
2. Może przydałoby się zorganizować dodatkowe szkolenia dla Straży Miejskiej?
3. Proszę o przesunięcie większej liczby strażników na targowisko w porach najbardziej ożywionego tam handlu zwierzętami i zdecydowane nękanie handlarzy psami z nielegalnych hodowli, prowadzonych zazwyczaj w drastycznych warunkach z prymitywnej chęci zysku i powodujących wzrost liczby porzucanych, niechcianych szczeniąt.

